

i 1965/1966 i w połowie 1968 r. zarysowały się pewne rozbieżności w poglądach na politykę gospodarczą między Bankiem Federalnym i rządem NRF, a w ramach samego rządu między min. Schillerem i min. Straussem. Bank Federalny, jak zwykle, wysuwa na plan pierwszy postulat stabilizacji. Najsłabszym ogniwem w prowadzonej przez rząd polityce ekspansyjnej jest rynek pracy, już obecnie praktycznie wyczerpany, dalsze forsowanie ekspansji grozi inflacyjnym wzrostem cen. Należałoby zatem, według koncepcji lansowanych przez Bank Federalny, ekspansję tę ograniczyć. Poglądy min. Schillera przedstawiliśmy wyżej. W realizacji swego ekspansywnego programu zaczyna on jednak napotykać przeszkody ze strony min. Straussa, który w połowie 1968 r. inspirował odmowę dalszej dotacji budżetowej (1 200 mln DM) żądanej przez min. Schillera na dalsze rozkręcanie koniunktury, w obawie o stałość cen<sup>16</sup>.

Kończymy nasze uwagi jeszcze jednym interesującym cytatem z wypowiedzi min. Schillera:

„Im sprawniej wyczerpywać będziemy nasz wewnętrzny potencjał wzrostu — oczywiście przy utrzymaniu wewnętrznej stabilizacji — tym lepsze widoki mają Stany Zjednoczone, W. Brytania i ostatnio Francja na szybkie rozwiązanie swoich kłopotów z bilansami płatniczymi”<sup>17</sup>.

Tadeusz Krajczycki

#### PROBLEMY POLITYKI ZAGRANICZNEJ NRF NA JESIENNEJ SESJI BUNDESTAGU (1968 R.)

Omawiając politykę zagraniczną NRF w świetle *exposé* kanclerza Kiesingera i dyskusji, jaka toczyła się na forum *Bundestagu* w dniach 25 i 26 września 1968 r., należy przypomnieć, że tym samym kanclerz po raz czwarty w tym roku złożył przed zachodnioniemieckim parlamentem oświadczenie dotyczące polityki zagranicznej rządu bońskiego. Po raz pierwszy uczynił to 11 marca w tzw. sprawozdaniu o sytuacji narodu w podzielonych Niemczech<sup>1</sup>, następnie w przemówieniu wygłoszonym 2 kwietnia, a stanowiącym odpowiedź na interpelację opozycyjnej FDP w związku z wystąpieniem wicekanclerza i ministra spraw zagranicznych, Willy Brandta, na zjeździe SPD w Norymberdze i uchwałami tegoż zjazdu ujawniającymi istnienie rozbieżności w poglądach na szereg kwestii między partiami wielkiej koalicji<sup>2</sup>, oraz w deklaracji rządowej złożonej 20 kwietnia w związku z wprowadzeniem przez rząd NRD zarządzeń dotyczących obowiązku posiadania wiz i paszportów oraz uiszczania opłat w ruchu osobowym i tranzytowym pomiędzy dwoma państwami niemieckimi i NRF a Berlinem zachodnim<sup>3</sup>.

Co się tyczy podjęcia przez *Bundestag* działalności po feriach letnich<sup>4</sup>, to decyzja o otwarciu jesienniej sesji parlamentu debatą nad polityką zagraniczną rządu federalnego zapadła już na początku sierpnia. Mianowicie kanclerz Kiesinger w piśmie skierowanym 2 sierpnia do przewodniczącego *Bundestagu*, E. Gerstenma-

<sup>16</sup> „Volkswirt”, nr 28/1968, s. 17.

<sup>17</sup> Por. przyp. 12.

<sup>1</sup> „Bulletin des Presse- und Informationsamtes der Bundesregierung” 1968, nr 33, ss. 261—266 (dalej cyt.: „Bulletin”).

<sup>2</sup> „Bulletin” 1968, nr 44, s. 353—357.

<sup>3</sup> „Bulletin” 1968, nr 77, s. 649—650.

<sup>4</sup> Obrady *Bundestagu* przebiegają w oparciu o system permanencji i trwają nieprzerwanie przez całą kadencję, wyjąwszy okres corocznych wakacji letnich. Stąd określenie „sesja” ma tu inne znaczenie niż w odniesieniu do obrad parlamentów działających w trybie sesyjnym, polegającym na ustaleniu pewnych stałych okresów posiedzeń (por. K. Nowak, NRF. Zagadnienia polityczno-ustrojowe. Warszawa 1967, s. 250).

iera, w sprawie zwołania sesji *Bundestagu*<sup>5</sup>, wskazał na konieczność ponownego rozpatrzenia problemów polityki zagranicznej i w związku z tym zapowiedział przedstawienie na ten temat deklaracji rządowej<sup>6</sup>. Miała ona w szczególności dotyczyć stanowiska rządu federalnego wobec państw Europy wschodniej i zachodzących tam wydarzeń oraz podjęcia dalszych kroków zmierzających do wzmocnienia polityczno-wojskowej pozycji Europy zachodniej. Ponadto deklaracja kanclerza miała określić postawę rządu wobec układu o nierozpowszechnianiu broni atomowej i planowanej pod koniec sierpnia konferencji państw nie posiadających broni atomowej<sup>7</sup>. Powyższa tematyka *exposé* została wcześniej uzgodniona z ministrem spraw zagranicznych Brandtem, jako przewodniczącym *SPD*. Zapowiedź wystąpienia kanclerza Kiesingera z deklaracją dotyczącą polityki zagranicznej odpowiadała też życzeniom frakcji rządowych *Bundestagu*, których przewodniczący domagali się dyskusji na ten temat. Jako datę otwarcia sesji wyznaczono dni 25 i 26 września.

Wyznaczenie tego terminu nie było — jak się wydaje — przypadkowe. W dniach tych bowiem już wcześniej zaplanowano odbycie posiedzeń niektórych komisji *Bundestagu* w Berlinie zachodnim. Tego rodzaju sesje organów *Bundestagu* odbywają się w ramach tzw. berlińskich tygodni parlamentarnych, które przede wszystkim mają podkreślać roszczenia NRF do tego miasta. Deklaracja rządu kanclerza Kiesingera, który miał wystąpić na posiedzeniu *Bundestagu* w Bonn, spowodowała, że obrady komisji w Berlinie zachodnim trzeba było odwołać<sup>8</sup>. Fakt ten komentowano jako posunięcie zamierzone; chodziło mianowicie o uniknięcie dalszych zadrażnień politycznych między NRF i trzema mocarstwami zachodnimi a Związkiem Radzieckim i innymi państwami socjalistycznymi, występującymi przeciwko działalności organów parlamentu zachodnioniemieckiego i administracji NRF na obszarze Berlina zachodniego<sup>9</sup>. Na rezygnację ze zorganizowania w tym mieście w Berlinie zachodnim tygodnia parlamentarnego niewątpliwym wpływ wywarł też nacisk władz trzech mocarstw w tym mieście, które dały do zrozumienia rządowi NRF, że nie życzą sobie aktywizacji działalności organów *Bundestagu* na tym obszarze<sup>10</sup>.

<sup>5</sup> Art. 39 p. 3 Ustawy Zasadniczej NRF uprawnia kanclerza do wystąpienia z wnioskiem do przewodniczącego *Bundestagu* o zwołanie sesji parlamentu.

<sup>6</sup> „*Neue Zürcher Zeitung*” z 7 VIII 1968. O piśmie tym wspominał również kanclerz Kiesinger podczas swego *exposé* w *Bundestagu* 25 IX (zob. „*Das Parlament*” 1968, nr 40, s. 1).

<sup>7</sup> Układ o nierozpowszechnianiu broni atomowej zatwierdzony został 12 VI 1968 r. rezolucją Zgromadzenia Ogólnego NZ. Według art. 9 p. 1 układu, jest on otwarty dla wszystkich państw. Bliżej nt. układu zob.: A. Skowroński, *Układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej*, „*Sprawy Międzynarodowe*” 1968, nr 8/9, ss. 13—37. Konferencja państw nie posiadających broni atomowej rozpoczęła się 29 VIII 1968 r. w Genewie i trwała do 28 IX 1968 r.

<sup>8</sup> Decyzję o odwołaniu posiedzeń komisji w Berlinie zachodnim powzięła Rada Seniorów (*Ältestenrat*) *Bundestagu*. Przedstawiciel opozycyjnej partii *FDP*, zasiadający w Radzie Seniorów, domagał się przesunięcia debaty nad polityką zagraniczną, tak aby termin planowanego tygodnia parlamentarnego w Berlinie zachodnim mógł być utrzymany („*Frankfurter Allgemeine Zeitung*” z 14 VIII 1968).

<sup>9</sup> Rządy ZSRR, NRD i innych państw socjalistycznych wielokrotnie protestowały wobec trzech mocarstw zachodnich przeciwko działalności *Bundestagu* i jego organów w Berlinie zachodnim, stojąc na stanowisku, że miasto to nie jest częścią składową NRF. Przykładowo można tu wskazać na stanowisko państw socjalistycznych w sprawie wyboru prezydenta NRF w Berlinie zachodnim: noty rządu ZSRR z 25 VI 1964 do rządów USA, W. Brytanii i Francji („*Zbiór Dokumentów*” 1964, nr 6, ss. 855—857), nota rządu NRD do rządu USA z 26 VI 1964 („*Zbiór Dokumentów*” 1964, nr 6, ss. 851—854), oświadczenie rządu PRL w sprawie wykorzystywania przez NRF Berlina zachodniego dla celów prowokacji politycznej („*Zbiór Dokumentów*” 1964, nr 7/8, ss. 1015—1016). Ostatnio rządy ZSRR i NRD wystąpiły z protestami przeciwko zwołaniu na początku marca 1968 r. posiedzeń komisji parlamentarnych *Bundestagu* i zebrań frakcji parlamentarnych.

<sup>10</sup> „*Tagesspiegel*” z 8 VIII 1968. Zastępca rzecznika rządu federalnego, Ahlers, oświadczył w związku z tym, iż odroczenie posiedzeń w Berlinie zachodnim nie jest związane z jakimi-

Wszystko wskazywało na to, że starannie przygotowywana przez szereg tygodni debata w *Bundestagu* przebiegać będzie pod znakiem wydarzeń zachodzących w Czechosłowacji. Przyczyny, dla których polityka zagraniczna NRF miała być rozpatrywana w kontekście wydarzeń czechosłowackich, tkwiły nie tylko w podjęciu przez pięć państw Układu Warszawskiego decyzji o wkroczeniu ich wojsk na terytorium Czechosłowacji 21 sierpnia. Niewątpliwie przekreślająca plany zachodnioniemieckie akcja państw socjalistycznych wywarła wpływ decydujący na aktualne koncepcje polityki zagranicznej NRF, lecz jednocześnie stwierdzić trzeba, że szczególną uwagę zachodnioniemieckiej polityki zagranicznej skierowana została na Czechosłowację wcześniej.

Rząd federalny, od dłuższego już czasu przejawiał żywe zainteresowanie rozwojem sytuacji w Czechosłowacji. Wiązał on mianowicie nadzieje, że kierunek przemian zachodzących w tym kraju umożliwi mu uregulowanie stosunków z CSRS na podstawie tzw. polityki wschodniej. Polityka ta, będąca niewralgiczną częścią polityki zagranicznej rządu federalnego, znajdowała się w głębokim impasie wynikającym z jej niemożliwych do przyjęcia przez państwa socjalistyczne założeń. Stąd rachuby zakładające korzystny dla NRF bieg wypadków w Czechosłowacji miały wykazać słuszność i celowość dotychczasowych koncepcji politycznych NRF wobec państw Europy wschodniej.

Szukanie możliwości porozumienia z Czechosłowacją dokonywało się na różnych płaszczyznach. Szczególnie zabiegi te koncentrowały się na czechosłowackich kręgach ekonomicznych, co wiązało się z planami rozwinięcia szerokiej współpracy gospodarczej obu krajów jako wstępu do zbliżenia obu państw. Kontakty te, choć nieoficjalne, inspirowane były w poważnym stopniu przez czynniki rządowe NRF. I tak np. przewodniczący *FDP*, Walter Scheel, który w lipcu 1968 r. przeprowadził w Pradze rozmowy z wieloma politykami czechosłowackimi, złożył obszernie sprawozdanie z rezultatów swej wizyty ministrowi spraw zagranicznych NRF — Brandtowi<sup>11</sup>.

Wydarzenia w Czechosłowacji wywołały też ożywioną działalność przesiedleńców, a zwłaszcza Ziomkostwa Niemców Sudeckich, którzy ponownie podkreślili swe zamiary powrotu na obszar Czechosłowacji<sup>12</sup>.

Jeśli chodzi o oficjalne stanowisko rządu NRF wobec wydarzeń zachodzących w Czechosłowacji, to przyjął on taktykę polegającą na unikaniu kroków mogących dostarczyć dowodów bezpośredniego ingerowania w zachodzące tam procesy<sup>13</sup>. Taktyka tego rodzaju miała przeciwdziałać wielokrotnie wyrażanym poglądom rządów państw socjalistycznych, że wydarzenia w Czechosłowacji były w dużej mierze inspirowane przez pewne koła polityczne NRF, a zamiary wprowadzenia w życie koncepcji tzw. polityki wschodniej Republiki Federalnej zmierzają przede wszystkim do rozluźnienia zwartości obozu państw socjalistycznych.

Wkroczenie wojsk pięciu państw Układu Warszawskiego do Czechosłowacji rozpatrywane było przez rząd federalny już tego samego dnia 21 sierpnia 1968 r. Na posiedzeniu rządu, w którym uczestniczyli również przewodniczący *Bundestagu*, Gerstenmaier, i przedstawiciele trzech frakcji parlamentarnych, sytuacja w Czechosłowacji przedstawiona została przez kanclerza Kiesingera. Złożone po

kolwiek manipulacjami politycznymi. Pośrednio jednak wychodzi ono naprzeciw życzeniom czterech mocarstw („Frankfurter Rundschau” z 28 VIII 1968).

<sup>11</sup> Omówienie wizyty Scheela w Pradze zob. „Trybuna Ludu” z 18 VII 1968, s. 2.

<sup>12</sup> Por. np. „Sudetendeutsche Zeitung” z 12 VII 1968, s. 2.

<sup>13</sup> Z tych to przyczyn rząd federalny podjął decyzję o zmianie miejsca przeprowadzenia manewrów jednostek *Bundeswehry* z udziałem oddziałów francuskich i amerykańskich. Manewry te pod kryptonimem „Czarny lew” miały się odbyć w pobliżu granicy z Czechosłowacją, a zostały przeniesione do Wirtembergii.

tym posiedzeniu oświadczenie rzecznika rządu Ahlersa podkreślało m. in.<sup>14</sup>, że rząd NRF wyraża ubolewanie z powodu podjęcia tego rodzaju akcji przez państwa socjalistyczne oraz uznaje ją za niedopuszczalną ingerencję w wewnętrzne sprawy Czechosłowacji. Jednocześnie rzecznik zaprzeczył, jakoby NRF starała się w jakikolwiek sposób wywrzeć wpływ na bieg wypadków w Czechosłowacji<sup>15</sup> oraz zapowiedział, że rząd federalny nadal zamierza prowadzić dotychczasową politykę współpracy ze wszystkimi państwami. Podobną treść zawierały również wypowiedzi kanclerza Kiesingera i ministra spraw zagranicznych Brandta, którzy wskazywali na konieczność kontynuowania dotychczasowej polityki zagranicznej<sup>16</sup>. Stanowisko takie miało być zaprzeczeniem szerzonych przez wielu polityków poglądów o załamaniu się polityki wschodniej realizowanej przez ministra spraw zagranicznych NRF.

Niezmiennosc dotychczasowych założeń polityki zagranicznej NRF została też wyraźnie podkreślona w wywiadzie, jaki udzielił kanclerz Kiesinger 25 sierpnia rozgłośni *Südwestfunk*, w którym m. in. oświadczył, iż:

„[...] Związek Radziecki chce przynajmniej utrzymać *status quo* w Europie. [...] Musimy próbować zmienić *status quo*, gdyż tylko wówczas osiągniemy zjednoczenie naszego narodu”<sup>17</sup>.

Jednocześnie kanclerz wypowiedział się na rzecz podjęcia kroków zmierzających do wzmocnienia i rozbudowy paktu północnoatlantyckiego. Celowi temu miała służyć propozycja zorganizowania konferencji państw członkowskich tej organizacji na najwyższym szczeblu, aby przełamać stagnację, w jakiej się ona znalazła. Kanclerz nie ukrywał też nadziei, że wydarzenia w Czechosłowacji skłonią prezydenta de Gaulle'a do zmiany postawy wobec paktu północnoatlantyckiego<sup>18</sup>.

Ogłoszone 28 sierpnia oświadczenie rządu federalnego w sprawie Czechosłowacji nie wniosło zasadniczo nowych elementów do stwierdzeń z 21 VIII<sup>19</sup>. Ujęte w pięciu punktach oświadczenie podtrzymuje krytyczne stanowisko wobec akcji podjętej przez pięć państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji, określając wkroczenie wojsk Układu jako przedsięwzięcie sprzeczne z zasadami prawa międzynarodowego.

Odnośnie do zasad polityki zagranicznej, jakimi zamierza kierować się rząd federalny w zaistniałej sytuacji, to nie uległy one żadnej zmianie. Oświadczenie podkreśla, że rząd „będzie kontynuował swą dotychczasową, realistyczną i pozbawioną iluzji działalność na rzecz ładu pokojowego w Europie”. Polityka ta, jak dalej głosi oświadczenie, opierać się będzie na wspólnocie europejskiej i sojuszu atlantyckim, co gwarantuje jej bezpieczeństwo i skuteczność. W związku z tym rząd

<sup>14</sup> „Bulletin” 1968, nr 102, s. 873.

<sup>15</sup> O tym, że pewne czynniki zachodnoniemieckie prowadziły dywersyjną działalność na terenie Czechosłowacji podczas wkraczania wojsk pięciu państw Układu Warszawskiego, pisał magazyn „Stern” (nr 36 z 8 IX 1968). Tygodnik ujawnił, że radiostacje wojskowe w NRF nadawały programy przeznaczone dla Czechosłowacji, których celem było dostarczanie słuchaczom określonych wiadomości. Wprawdzie dane ogłoszone przez „Stern” zostały następnie zdementowane, to jednak szereg kwestii pozostało nadal niewyjaśnionych.

<sup>16</sup> Zob. wywiady kanclerza Kiesingera udzielone 21 VIII 1968 telewizji zachodnoniemieckiej („Bulletin” 1968, nr 103, ss. 881—883) oraz oświadczenie min. Brandta z 22 VIII na posiedzeniu Prezydium Zarządu SPD. „Bulletin”, tamże, ss. 884—885.

<sup>17</sup> „Bulletin” 1968, nr 104, ss. 889—891.

<sup>18</sup> Wizyta prezydenta de Gaulle'a 27—28 IX 1968 w Bonn, odbywająca się zgodnie z francusko-zachodnoniemieckim traktatem o współpracy z 1963 r., nie przyniosła żadnych zmian w postawie Francji wobec koncepcji militarnych Zachodu. Prezydent de Gaulle odrzucił sugestie kanclerza Kiesingera w sprawie zacieśnienia francusko-niemieckiej współpracy wojskowej i ponownego współdziałania z NATO.

<sup>19</sup> „Archiv der Gegenwart” 1968, s. 14 154.

federalny zapowiedział, iż podejmie wysiłki na rzecz wzmocnienia organizacji integracyjnych Europy zachodniej i paktu północnoatlantyckiego.

W świetle wydarzeń czechosłowackich, podkreślanie przez rząd federalny zamiaru trwania przy dotychczasowych założeniach polityki zagranicznej, czyni ją w jeszcze większym stopniu niż poprzednio trudną do realizacji. Opinię taką wyrażają również politycy zachodni Niemcy, którzy zdają sobie sprawę, że kontynuowanie obecnej polityki zagranicznej, szczególnie na odcinku spraw wschodnich, będzie natrafiało na znacznie większe trudności niż dawniej. Ten impas skomentowany został przez organ opozycyjnej FDP, że „bez przesady można dziś powiedzieć, iż w gruncie rzeczy nie ma obecnie żadnej niemieckiej polityki zagranicznej”<sup>20</sup>.

Reprezentowana obecnie linia tzw. nowej polityki wschodniej nie rezygnuje z osiągnięcia ustalonych od początku istnienia NRF rewizjonistycznych celów, jakkolwiek utożsamiana jest przez rząd zachodni Niemiec z polityką pokoju i odprężenia. Charakteryzując tę politykę wpływowy tygodnik zachodni Niemiec „Der Spiegel” pisał:

„Polityka odprężenia, realizowana przez rząd federalny, zmierza do zakłócenia ładu w bloku wschodnim.

Polityka wschodnia wielkiej koalicji zmierza do wprowadzenia w ruch zastygłych linii podziału w Europie. Celem dyplomatycznych i gospodarczych kontaktów Bonn z poszczególnymi krajami obozu socjalistycznego jest rozmiękczenie linii podziałów między blokami. Związek Radziecki nie może takiej polityki akceptować, tym bardziej że roszczenia do zjednoczenia, wyrażane przez NRF, ujawniają ekspansywne cechy polityki bońskiej. Tak więc polityka odprężenia Bonn rodzi nowe napięcia”<sup>21</sup>.

Jeśli można mówić o wpływie kryzysu czechosłowackiego na założenia i cele polityki zagranicznej NRF, to zaznaczył się on najwyraźniej w zakresie koncepcji militarno-politycznych. Rozwój sytuacji w Czechosłowacji bowiem posłużył za pretekst do wystąpienia z postulatami wzmocnienia potencjału wojskowego zarówno zachodni Niemiec, jak i NATO. Niewątpliwie dążenie do wzmocnienia wspólnot zachodnioeuropejskich również rozpatrywano jako element przyspieszenia wzrostu znaczenia militarnego Europy zachodniej. Potrzebę realizacji tych projektów uzasadniano rzekomym zagrożeniem NRF przez siły zbrojne ZSRR<sup>22</sup>.

Urzeczywistnienie planów rozbudowy i wzmocnienia sił zbrojnych miało odnośnie do *Bundeswehry* nastąpić poprzez znaczny wzrost budżetu wojskowego, natomiast odnośnie do zintegrowanego systemu wojskowego Zachodu poprzez zwiększenie liczby wojsk amerykańskich w NRF oraz opracowanie i przyjęcie przez członków NATO wytycznych wzmocnienia tego sojuszu<sup>23</sup>.

Wreszcie wspomnieć trzeba, że wydarzenia w Czechosłowacji wykorzystane zostały przez rząd NRF dla uzasadnienia powstrzymania się od przystąpienia do układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

<sup>20</sup> „Freie Demokratische Korrespondenz” z 9 VIII 1968, s. 2.

<sup>21</sup> „Der Spiegel” 1968, nr 38, s. 30.

<sup>22</sup> Zaznaczyć trzeba, iż taktyka ta pozostaje w sprzeczności z punktem 4 oświadczenia rządu federalnego z 21 IX 1968, w którym stwierdzono, że rząd boński uznał za odpowiadające prawdzie oświadczenie rządu radzieckiego złożone wobec niektórych państw NATO, wśród nich też wobec NRF, iż akcja państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji nie będzie skierowana przeciwko innym państwom.

<sup>23</sup> Zabiegi rządu NRF o zaaprobowanie tych planów przez jej sojuszników nie dały — jak dotychczas — rezultatów. Nie osłagna np. zamierzonych celów podróży deputowanego do *Bundestagu*, z ramienia CDU, Kurta Birrenbacha, i przewodniczącego frakcji parlamentarnej SPD, Helmuta Schmidta, 6 września do Stanów Zjednoczonych; chodziło o uzyskanie poparcia dla koncepcji NRF.

Rozpoczęta 25 września 1968 r. w *Bundestagu* debata nad polityką zagraniczną, miała — wobec powstałej sytuacji — służyć przede wszystkim jako okazja do po-nownego przedstawienia przez rząd federalny oceny wydarzeń czechosłowackich oraz miała zadokumentować jednomyślność wszystkich frakcji parlamentarnych w tej kwestii z rządem.

Jesienna sesja *Bundestagu* została otwarta *exposé* rządowym wygłoszonym przez kanclerza Kiesingera<sup>24</sup>. Wiadomym było już wcześniej, że będzie ono zawierać rozwinięcie uzasadnienia stanowiska rządu wobec wypadków czechosłowackich oraz koncepcji polityki zagranicznej, jakie zamierza realizować rząd w warunkach zaistniałej sytuacji.

Na wstępie swego wystąpienia kanclerz Kiesinger ponownie krytycznie ustosunkował się do akcji pięciu państw Układu Warszawskiego, które obarczył winą za spowodowanie poważnego kryzysu międzynarodowego.

Naświetlając rozwój polityki światowej w minionym dziesięcioleciu, wskazał on na potrzebę stopniowego przewyżniania antagonizmów między Wschodem a Zachodem, aby nie dopuścić do usztywnienia sytuacji politycznej w świecie i utrwalenia podziału Europy i Niemiec. Naprężona sytuacja międzynarodowa — zdaniem kanclerza — jest wynikiem polityki Związku Radzieckiego. Polityce ZSRR przeciwstawił on politykę rządu federalnego, określając ją jako słuszną i dalekowszoczną. Przykładem tego mają być sformułowania zawarte w jego przemówieniu z 17 VI 1967 r., w których przewidywał możliwość niepowodzeń polityki wschodniej i traktowania jej przez państwa socjalistyczne za próbę rozbicia ich solidarności oraz izolowania NRD<sup>25</sup>. Oskarżając Związek Radziecki o uniemożliwienie prowadzenia określonej polityki wschodniej, kanclerz pominął całkowicie fakt, iż celami tej polityki jest doprowadzenie do rewizji ustalonego po II wojnie światowej stanu faktycznego, a zwłaszcza do likwidacji NRD i następnie przywrócenia granic Niemiec z 1937 r.

Obszerna część *exposé* została poświęcona uzasadnieniu konieczności wzmocnienia siły militarnej *NATO*. Zdaniem oświadczenia, potrzeba taka wypływa z faktu obecności wojsk radzieckich w Czechosłowacji, które rzekomo zagrażają bezpieczeństwu NRF oraz dlatego, iż

„[...] wstępnym warunkiem przygotowania ładu pokojowego jest silny sojusz atlantycki, który umożliwi Zachodowi prowadzenie rokowań ze Wschodem na zasadzie równości. Słabszy pod względem militarnym [...] nie może w ogóle prowadzić w stosunku do silniejszego żadnej prawdziwej polityki; dotyczy to także polityki pokojowej”<sup>26</sup>.

Wyliczone dalej przez kanclerza zabiegi wokół dalszego wzrostu militarnego sojuszu atlantyckiego w istocie rzeczy, wbrew oświadczeniom o pokojowej polityce rządu federalnego, spowodować muszą wzrost napięcia w Europie. Z zapowiedzią podjęcia starań o wzmocnienie *NATO*, kontrastują zawarte w *exposé* zapewnienia o podejmowaniu przez NRF kroków na rzecz powszechnego rozbrojenia. Dowodem tych tendencji ma być dalsze podtrzymywanie przez NRF rezygnacji z produkcji broni ABC oraz z możliwości dysponowania tego rodzaju uzbrojeniem. Wyrażono też poparcie dla idei zawarcia traktatu o nierozpowszechnianiu broni atomowej.

Jeśli chodzi o sprawy integracji zachodnioeuropejskiej, to kanclerz postulował podjęcie szeregu kroków w celu przewyżnienia istniejącej stagnacji i nadania nowych impulsów procesowi jednoczenia Europy zachodniej. Wymienił on trzy problemy, które przede wszystkim winny być rozwiązane. Są nimi:

1) Fuzja wspólnot europejskich i intensyfikacja ich działalności aż do utworzenia unii gospodarczej;

<sup>24</sup> „Bulletin” 1968, nr 121, ss. 1037—1041.

<sup>25</sup> „Bulletin” 1967, nr 64, ss. 541—543.

<sup>26</sup> „Bulletin” 1968, nr 121, s. 1039.

2) Rozszerzenie kręgu członków tej wspólnoty;

3) Ukształtowanie wspólnej politycznej woli solidarnego działania na zewnątrz jako pierwszego stopnia przygotowawczego do utworzenia unii politycznej.

Wśród pierwszych, ważnych posunięć torujących drogę do utworzenia unii gospodarczej, kanclerz wymienił koordynację polityki walutowej, ekonomicznej i koniunkturalnej, wspólne działanie w zakresie spraw technologii i nauki oraz wypracowanie nowych zasad polityki energetycznej. Ponadto postęp w osiągnięciu zjednoczenia Europy zachodniej zależy — jest stwierdza *exposé* — od przystąpienia W. Brytanii i trzech innych państw do EWG. Realizacja tego postulatu stanowi nadal ważny cel polityczny rządu federalnego.

Mimo iż koncepcje wzmocnienia wojskowej, ekonomicznej i politycznej współpracy Zachodu stanowią niewątpliwie ważny element polityki NRF, to jednak kanclerz Kiesinger nie omisszał podkreślić w końcowej części swego wystąpienia, że:

„Nasza podstawowa odpowiedzialność nie obejmuje jednak tylko sprawy zabezpieczenia wolności i pokoju dla Europy zachodniej, ale również ugotowanie drogi do trwałego pokoju w całej Europie, który doprowadzi także do sprawiedliwego rozwiązania kwestii niemieckiej. Możemy to osiągnąć tylko wspólnymi siłami i jednolitą wolą”<sup>27</sup>.

Kończąc swe wystąpienie, kanclerz Kiesinger nawiązał do spraw wewnętrzniemieckich. Wyraził gotowość rządu federalnego podjęcia rozmów z NRD na podstawie wysuniętych przez stronę zachodniemiecką propozycji, jeśli tylko poprawi się klimat polityczny. Kanclerz powtórzył przy tym znaną tezę, że rząd federalny uprawniony jest do występowania w imieniu całego narodu niemieckiego.

Wydawać by się mogło, że ze względu na znaczenie, jakie zamierzały nadać tej sesji *Bundestagu* czynniki rządowe<sup>28</sup>, w dyskusji nad *exposé* głos zabierze wielu deputowanych. Tymczasem jednak — co stanowiło ogólne zaskoczenie — debata nad polityką zagraniczną NRF ograniczyła się do wystąpienia pięciu mówców i trwała tylko jeden dzień. Inni deputowani, których udział w debacie wydawał się pewny, zrezygnowali z zabrania głosu<sup>29</sup>. Tak więc ostatecznie wypowiedzieli się: przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU — Reiner Barzel, przewodniczący frakcji parlamentarnej SPD — Helmut Schmidt, przewodniczący FDP — Walter Scheel, wicekanclerz i minister spraw zagranicznych — Willy Brandt, przewodniczący grupy krajowej CSU w *Bundestagu* — Richard Stücklen.

Przemówienia<sup>30</sup> wygłoszone przez wymienionych nie wniosły zasadniczo żadnych nowych elementów do sformułowań zawartych w deklaracji kanclerza, a pewne nieznaczne zresztą różnice w ocenie wydarzeń międzynarodowych lub w wysuwanych koncepcjach nie były w sposób polemiczny rozwijane.

Przemówienia wygłoszone podczas debaty parlamentarnej koncentrowały się wokół kilku zasadniczych problemów, a mianowicie: polityki wojskowej NRF i NATO, polityki wschodniej, polityki NRF wobec europejskich państw zachodnich, oraz problemu układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Problemy te rozpatrywano pod kątem wydarzeń czechosłowackich, co do oceny których mówcy solidaryzowali się ze stanowiskiem rządu. Wszyscy oni traktowali przy tym akcję pięciu państw Układu Warszawskiego za potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa NRF i Zachodu.

<sup>27</sup> Tamże, s. 1041.

<sup>28</sup> Ze strony SPD stwierdzano nawet, że tę sesję zaliczyć trzeba do najważniejszej w bieżącej kadencji *Bundestagu* („Vorwärts” z 26 IX 1968, s. 1).

<sup>29</sup> Komentarze prasowe wymieniały m. in. następujące nazwiska: ze strony CDU/CSU — Kurt Birrenbach i Walther Leisler Kiep, a ze strony FDP — Wolfgang Mischnick, Ernst Achenbach, Fritz-Rudolf Schultz i Hans-Dietrich Genscher („Die Welt” z 26 IX 1968).

<sup>30</sup> Teksty przemówień zob.: „Das Parlament” 1968, nr 40, ss. 3—13, także „Bulletin” 1968, nr 123, ss. 1056—1068.

W sprawach polityki wojskowej NRF i NATO wypowiedziano się za koniecznością możliwie szybkiego podjęcia kroków na rzecz politycznego i militarnego wzmocnienia sojuszu zachodniego. Barzel podkreślał, iż w związku z powstałą sytuacją międzynarodową, pobyt wojsk obcych na obszarze NRF winien mieć charakter trwały oraz że ich liczba nie powinna być zmniejszona. W związku z tym rząd federalny winien zawrzeć ze Stanami Zjednoczonymi długoterminowe porozumienie regulujące problemy dewizowego wyrównania kosztów stacjonowania wojsk amerykańskich w NRF. Schmidt uznał, że posunięcia rządu NRF w sprawie wzmocnienia jej siły wojskowej powinny być poprzedzone podjęciem odpowiednich decyzji o wzmocnieniu NATO przez państwa członkowskie. Przedstawiciel opozycji, Scheel, zaznaczył, że w zakresie polityki obronnej decyzje polityczne są słuszniejsze od militarnych i finansowych. Wyraził on też sceptycyzm wobec możliwości wzmocnienia NATO. Jednocześnie Scheel uznał, iż nie należy przeceniać groźby obecności wojsk radzieckich w Czechosłowacji dla bezpieczeństwa NRF.

Odnosnie do założeń polityki wschodniej wszyscy mówcy wypowiedzieli się na rzecz jej kontynuowania w dotychczasowej formie. Scheel zarzucił przy tym rządowi, że starając się polepszyć stosunki z Europą wschodnią nie docenia Związku Radzieckiego.

Problem polityki NRF wobec państw Europy zachodniej rozpatrywany był głównie w aspekcie jej stosunków z Francją. W wypowiedziach na ten temat, szczególnie przedstawiciele wielkiej koalicji, zawarte były krytyczne akcenty dotyczące stanowiska Francji wobec współpracy zachodnioeuropejskiej i spraw NATO. Sugerowano jednocześnie konieczność podjęcia dalszych starań o nawiązanie z Francją bliższej współpracy, a zwłaszcza o przełamanie jej dotychczasowego stanowiska wobec NATO. Przedstawiciel CSU, Stücklen, wskazał na potrzebę utworzenia stałego niemiecko-francuskiego komitetu rządowego, który miałby za zadanie koordynować politykę zagraniczną, obronną i finansową obu państw.

W przemówieniach podkreślano, że przystąpienie NRF do układu o nonproliferaacji powinno zależeć od wyjaśnienia niektórych spraw wątpliwych. Wykorzystano też przy tym wydarzenia czechosłowackie do wysunięcia dodatkowych argumentów rzekomo przemawiających za tymczasowym wstrzymaniem decyzji dotyczącej podpisania układu.

W myśl ustalonego programu, debata nad polityką zagraniczną miała się zakończyć przyjęciem opracowanej przez frakcję wielkiej koalicji rezolucji podsumowującej stanowisko *Bundestagu* wobec problemów będących przedmiotem obrad. Wobec tego, iż rezolucja miała być manifestacją zgodności poglądów wszystkich posłów do *Bundestagu* z rządem, frakcje wielkiej koalicji czyniły starania o pozyskanie poparcia dla projektu rezolucji także opozycyjnej frakcji *FDP*. Jednakże, mimo zakulisowych nacisków na *FDP*, frakcja tej partii nie wyraziła zgody na przyłączenie się do rezolucji, kwestionując sformułowania punktu odnoszącego się do tezy o wyłącznej reprezentacji narodu, niemieckiego przez NRF. Wobec niemożności osiągnięcia porozumienia w tej sprawie, rezolucja uchwalona została jedynie przez partie rządowe. Sytuacja ta spowodowała, że postulat o jedności wszystkich partii zasiadających w *Bundestagu* w ocenie aktualnych wydarzeń międzynarodowych i polityki zagranicznej rządu, nie doczekał się urzeczywistnienia. Zaznaczył przy tym trzeba, że w kołach rządowych nie ukrywano, iż przypisują one osiągnięciu jedności wszystkich frakcji parlamentarnych poważne znaczenie, gdyż miało to stanowić dowód słuszności polityki zagranicznej państwa i potwierdzenie jej ogólnonarodowego poparcia. Jednak obrót sprawy postawił te twierdzenia pod znakiem zapytania.

Przyjęta przez frakcję rządową rezolucja składa się z 15 punktów<sup>31</sup>. Ujęto w nich całość problematyki polityki zagranicznej będącej przedmiotem obrad

<sup>31</sup> Tekst: „Das Parlament” jw., s. 1 i „Bulletin”, jw.) s. 1068.



tej sesji *Bundestagu*. Treść ich jest powtórzeniem zasadniczych tez zawartych w *exposé* kanclerza i w przemówieniach wygłoszonych podczas debaty.

Punkt pierwszy rezolucji zapowiada kontynuowanie przez NRF dotychczasowej polityki, mimo iż poniosła ona porażkę wskutek wydarzeń czechosłowackich. W punkcie drugim i trzecim powtórzono krytykę akcji pięciu państw Układu Warszawskiego w Czechosłowacji. Punkt czwarty określa politykę ZSRR wobec NRF jako atak na podstawy polityki zachodniemieckiej. Punkt piąty ponownie potwierdza, iż NRF uznaje tymczasowość decyzji powziętych wobec Niemiec do czasu zawarcia traktatu pokojowego. Punkt szósty i siódmy mówi o wyłączności reprezentowania narodu niemieckiego przez rząd NRF<sup>32</sup>. Punkt ósmy głosi, że położenie prawne Berlina opiera się na statucie czteromocarstwowym i uznaje wypływające z tego konsekwencje. W punkcie dziewiątym potwierdzona została wola pojednania narodu niemieckiego z narodem polskim i narodami Czechosłowacji w oparciu o oświadczenie rządu federalnego z 13 XII 1966 r.<sup>33</sup> Punkt dziesiąty podkreśla, że bezpieczeństwo i wolność NRF opiera się na sojuszu atlantyckim. W związku z tym popiera się wysiłki rządu federalnego zmierzające do wzmocnienia tego sojuszu. W punkcie jedenastym postulowano podjęcie kroków w kierunku kontroli zbrojeń i ich ograniczania. Punkty dwunasty i trzynasty dotyczą pokojowego współżycia narodów. Punkt czternasty zawiera wezwanie do rozbudowy i rozszerzenia wspólnot zachodnioeuropejskich. Wreszcie ostatni punkt rezolucji głosi, że ściśle współdziałanie wszystkich narodów Europy jest warunkiem stworzenia ładu pokojowego na tym kontynencie.

Odbijająca się w dniach 25—26 IX 1968 r. w *Bundestagu* debata nad polityką zagraniczną NRF ponownie wykazała, iż cele polityki zachodniemieckiej pozostają te same. Faktu tego nie zmienia podkreślenie jej charakterem pokojowego i rzekomo zmierzanie do ustanowienia europejskiego ładu pokojowego. Jeśli chodzi o wyciągnięcie wniosków z wydarzeń czechosłowackich przez NRF, to zasadniczo polegały one tylko na podkreślaniu konieczności podjęcia takich kroków, które spowodować muszą wzrost napięcia międzynarodowego na kontynencie europejskim. Stąd też nie jest żadnym zaskoczeniem, że wyniki debaty nad polityką zagraniczną NRF zostały krytycznie ocenione w państwach socjalistycznych<sup>34</sup>.

Józef Muszyński

#### SPRAWA KOSZTÓW STACJONOWANIA BRYTYJSKIEJ ARMII RENU W NRF (Porozumienie brytyjsko-niemieckie o wyrównaniu kosztów dewizowych z 5 V 1967 i 28 III 1968 r.)

W okresie sprawowania rządów kanclerskich przez Adenauera stosunki brytyjsko-zachodniemieckie nie układały się najlepiej<sup>1</sup>. Pewna poprawa nastąpiła z chwilą, gdy politykę zagraniczną zaczął kształtować mniej profrancusko nastą-

<sup>32</sup> Punkt 6 rezolucji nie zyskał aprobaty FDP. Punkt ten brzmi: „Nasi sojusznicy i przytłaczająca większość narodów okazała, że uznają rząd federalny jako jedyny rząd niemiecki utworzony w warunkach swobody i zgodnie z prawem. Wypowiada się on również w imieniu tych, którym nie jest dotychczas dane współdziałać. Uznanie drugiej części Niemiec za zagranicę lub za drugie suwerenne państwo narodu niemieckiego — nie wchodzi w rachubę”. Według propozycji frakcji FDP, punkt ten brzmiał następująco: „Jest wolą całego narodu niemieckiego i nakazem konstytucyjnym, aby Niemiecka Republika Federalna nie uznała drugiej części Niemiec jako zagranicy z punktu widzenia prawa międzynarodowego”.

<sup>33</sup> „Bulletin” 1966, nr 157, s. 1269.

<sup>34</sup> Zob. np. „Trybuna Ludu” z 28 IX 1968, s. 2; „Neues Deutschland” z 26 IX 1968, s. 7.

<sup>1</sup> Zwiąż historię polityki brytyjskiej wobec Niemiec i przemiany w brytyjskiej opinii publicznej po II wojnie światowej przedstawia D. C. Watt, *Britain Looks to Germany. British Opinion and Policy Towards Germany since 1945*. London 1965.